



Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl/>). Partnerem projektu jest Prokom Software SA. Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN. Ten utwór nie jest chroniony prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza, że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Źródło: http://wiki.wolnepodreczniki.pl/Lektury:Oppman/Legendy_warszawskie/Bia%C5%82a_Dama.

ARTUR OPPMAN

BIAŁA DAMA

[Z *LEGEND WARSZAWSKICH*]

I

Stanisław August siadł na tronie,
Głośnie mu „Wiwat” lud wykrzyka,
I miecz Batorych ujął w dłonie,
Lecz to nie dłonie wojownika.

Nie do pancerza pierś królewska,
Ani do hełmu białe czoło, —
A tu się chmurzy toń niebieska
I groźne wichry szumią wkoło.

Czyha na Polską cudzoziemiec,
Słabnie potęga ojców stara,
W Rzeczypospolitej Moskał, Niemiec
Rządzi się właśnie, jak gęś szara.

Wprowadza wojska swoje wraże,
Wolność narodu pcha w mogiłę, —
Niech Polak słucha, gdy on każe,
Za nic mu prawo, — on ma siłę

II

Stanisław August krzewi sztuki
I o oświatę dba narodu,
Ale kraj szarpia, jakby kruki,
Sąsiedzi z wschodu i zachodu.

Nie ma kto wydać hasła boju,
Z „Bogarodzą” grzmiącą w nieba, —
Taki król dobry w czas pokoju,
Teraz Sobieskich Polsce trzeba.

Z nim by poleciał lotem ptaka
Nasz orzeł w polu purpurowym,
Znow pod Grunwaldem zgnieść Prusaka,
Na łeb Moskala bić pod Pskowem!

Lecz dobrze wiedzą źli sąsiedzi:
Król Jan w katedrze śpi krakowskiej,
A na warszawskim Zamku siedzi
Stanisław August Poniatowski.

III

Król Staś w komnacie swej bogatej
Coś tam rozważa, coś tam myśli:
Może mu śnią się sławy kwiaty,
Lub plan „Łazienek” nowych kreśli.

A tu zawzięte wrogi nasze
Ojczyznę dwakroć już rozdarły;
Huczą armaty, lśnią pałasze,
I dzwon grzmi Polsce, jak umarłej.

Kościuszko wzywa, by rwać pęta,
A z nim najlepsze w kraju męże —
I wzwyż przysięga leci święta:
„Albo polegnę, lub zwyciężę!”

Lecz po Raławic bitwie chwackiej
Znowu się sypią kłęski krwawe —
I wojsk carowej tłum żołdacki
Wiedzie Suwarów na Warszawę.

IV

Na krwią zbuczonych Pragi wałach
Wre bój zacięty, bój ostatni,
Mrą kanoniery przy swych działach,
Ginie walecznych hufiec bratni.

Mężny Jasiński, Korsak dzielny
Już legli — męże wiekopomni! —
Nigdy ich sławy nieśmiertelnej
Wdzięczna ojczyzna nie zapomni!

Suwarów z setki armat wali,
Napiera podłych zbirów zgrają, —
I lecą kule dalej, dalej,
W królewski Zamek uderzają.

Zda się, mur Zamku się rozrywa,
Zda się, dygoce ziemia sama...
Król Staś padł w fotel, twarz zakrywa:
Stała przed nim — Biała Dama

V

Na piersiach ranę ma czerwoną,
Z której koralem krew się broczy,
I tak żałośnie drży jej łono,
I tak się łzami srebrzą oczy.

Z gorzkim wyrzutem patrzy w króla,
A jemu serce mrze od trwogi, —
„Tam — szepce widmo — Moskal hula,
Po moich synach depcą wrogi!

We krwi się pławi ma kraina
I w każdym sercu tyle bólu!
Czyjaż to wina? Czyja wina?
Uderz się w piersi, słaby królu!

Mój naród w pęta dziś okuty,
Gdzie spojrzeć — rozpacz, łza i blizna;
Iluż to trzeba lat pokuty,
By wolną była znów Ojczyzna!...”

VI

Polska w niewoli byt swój wlecze,
Trzech ją tyranów uciemieją,
Rdzewieją w pochwach stare miecze —
I niema pola dla oręża.

Ale się naród nie upodli
I łzę ukrywa, co z ócz ścieka,
Obój się z wrogiem co dzień modli
I na wolności jutrznię czeka.

A każdy poryw ku swobodzie,
Krwia bohaterów okupiony,
Skraca twej męki czas, narodzie,
Zbliża odrodzin świt wyśniony.

A gdy już zda się, zmartwychwstaje
Słońce wielkości, gloria chwały, —
W warszawskim Zamku w oknie staje
Uroczym widmo Damy Białej.

VII

Zapchany ludem plac Zamkowy,
A wszyscy patrzą w stronę Wisły,
Dumnie wzniesione wolnych głowy,
Bo się kajdany w proch rozprysły.

A tam od mostu pieśni biega,
Ach, nasze pieśni to bojowe! —
I obok Zamku warszawskiego
Przeciąga wojsko narodowe

Jeden za drugim hufiec zbrojny,
Piechota, jazda, równym szykiem,
W mury stolicy wraca z wojny,
Z wojny zwycięskiej z bolszewikiem!

Serca w takt biją, wzrok się łzawi,
I triumfalna stoi brama, —
A z okna Zamku błogosławi
Zwycięskim pułkom — Biała Dama!...